

NA ŁAWECZCE Z CZERNIKIEM

Niech ten nowy cykl da nam możliwość przyjrzenia się bliżej twórczości Stanisława Czernika.

Jeśli ktoś z Państwa chciałby również „utrwalić się” na ławeczce z poetą i wystąpić w naszym cyklu, zapraszamy. Mogą to być dzieci (oczywiście za zgodą rodziców), młodzież, dorośli w każdym wieku, pary lub niewielkie grupki, rodziny... (red.)



Stanisław Czernik

Wieczór wstydu

Wstydzę się siebie - i młodości mojej,
I moich oczu sięgających nieba,
I moich uszu, śledzących szept ziemi.
I mego serca, co szuka człowieka.

Że w niebo patrzę, a nie widzę ziemi,
Że ziemi słucham, a nie słyszę nieba.
A nade wszystko wstyd mi mego serca.
Przyszedłem dzisiaj wieczorem do domu,
I nagle wstyd mnie oslepił swą wiedzą:
Że lampa jasna płonie w mym pokoju,
Że wonne ciepło otumania głowę,
Że leżą książki prostaczkom nieznane,
Że zegar dzwicznie dzwoni mi godziny,
Że piszę wiersze i śpiewne powieści,
Że piję wonną, gorącą herbatę.

Bo przechodziłem dzisiaj wiejską drogą -
Śnieżna szaruga otulała pola,
I czas był smutny, jak krzak jałowcowy,
Co stał przy drodze...

Myślałem o jutrze,
O szczęściu, które człowiek człowiekowi
Z ręki do ręki poda, jak płąt chleba.

I zobaczyłem, jak pod strzechą krzaka
W zamieci śnieżnej legł zmęczony żebrak
I nędzę śniegiem przykrywał, jak płachtą.

Przeszedłem szybko i niepostrzeżenie.

A teraz oto wstydzę się i płacę,
Patrząc na dom mój ciepły i przytulny,
I w serce moje, co minęło nędzę,
I w myśl, co dymem przyziemnie się mota.

MNIEJSZE STAWKI ZA POJEMNIKI NA ŚMIECI



Na odbywającej się 14 stycznia sesji Rady Miejskiej znów powrócono do tematu śmieci. Najważniejszym, jak się wydaje, punktem obrad, był projekt uchwały zmieniającej metodę ustalania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Jak stwierdził, prezentujący projekt, radca prawny A. Derewiecki, powodem zmiany było zakwestionowanie przez RIO stawek przyjętych w listopadzie. Zostały one uznane za zbyt wysokie, przez co konieczne stało się ich obniżenie. To nastąpiło, lecz dotyczyło jedynie stawek opłat za pojemniki - stawki za nie są teraz dużo niższe. Również właściciele domów jednorodzinnych zapłacą o złotówkę mniej, czyli 19 zł od osoby, pod warunkiem że w kompostowniku przydomowym będą kompostować bioodpady, stanowiące odpady komunalne.

Wątpliwości radnych M. Kokota i D. Gagatek dotyczyły obecności, a raczej nieobecności wielu mieszkańców, którzy, mimo że są tu zameldowani, mieszkają poza naszą gminą, a często też za granicą.

- Jeśli ktoś jest w Polsce, to zobowiązany jest do odpłatności za odpady komunalne, jeśli nie tutaj, to tam, gdzie mieszka - odpowiadał radca prawny. Niestety, nie zawsze jest to tak klarowne, bo wielu młodych ludzi przebywających w dużych miastach nie jest tam zameldowanych. A puentą dyskusji było stwierdzenie, że w Polsce, wg tzw. „deklaracji śmieciowych”, mieszka nieco ponad 20 mln mieszkańców. Rzecz jasna, że 15 mln rodaków nie wyjechało nagle za granicę, tylko umiejętnie wykręca się od płacenia za odpady komunalne. Inna wątpliwość jest taka, że obniżone stawki za pojemniki nie zrekompensują kosztów, jakie miasto musi zapłacić firmie Eko Region za wywóz odpadów. Niewykluczone zatem, że za jakiś czas (raczej niedługo) znowu stawki „śmieciowe” zostaną podwyższone.

W trakcie głosowania nad uchwałą dwie osoby wstrzymały się od głosu, a jedna była przeciwna.

temu zaradzić. Jeden z radnych znalazł nawet w internecie firmę z Brzegu Dolnego, która taki olej przyjmuje. Być może z tej oferty p. Marian skorzysta.

A jednak trochę wstyd, że w całym powiecie ostrzeszowskim, który w dużej mierze oparty jest na rolnictwie, jakoś nikt nie pomyślał, by rolnikom umożliwić zbywanie zużytego oleju maszynowego.

K.J.

PLAN ROZWOJU ROGASZYCE

Druga uchwała dotyczyła zatwierdzenia Planu Rozwoju Miejscowości Rogaszyce na lata 2020-2023. Projekt przedstawił naczelnik wydziału - D. Kwiatek. Nie ukrywał, że podjęcie uchwały pomoże w otrzymaniu dofinansowania z PROW. Priorytetem ma być podniesienie standardu życia i pracy na wsi. Za uzyskane środki planuje się wybudowanie m.in. przydomowej oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej. Dzień wcześniej mieszkańcy Rogaszyce zaakceptowali plan na zebraniu wiejskim. Radnym więc nie pozostało nic innego, jak głosować za projektem uchwały.

Przy jednym głosie przeciwnym plan dla Rogaszyce przyjęto.

BEZ MIESZKAŃ NIE MA ROZWOJU

- Nie ma możliwości rozwoju miasta, jeżeli nie będzie mieszkań - uzasadniał złożoną podczas sesji interpelację A. Józefiak. Wiceprzewodniczący Rady przekonywał, że czym prędzej należy przyjąć plan zagospodarowania, w którym zostaną wyznaczone tereny pod zabudowę wysoką. Obecnie są one ustalone nie zawsze w sposób przemyślany. Radnym wspomniany o zakończeniu budowy ul. Wiejskiej, stwierdzając, że została ona wykonana wzorcowo. Podobną opinię wyraził przewodniczący Dzielnicy nr 5 - Jan Góra, dziękując wykonawcom tych robót.

Z kolei wiceprzewodnicząca Rady, Danuta Gagatek, apelowała, by zwrócono uwagę zarządcy DK 11 na właściwe oznakowanie wszystkich wyseppek i innych miejsc przy tej drodze.

Na problem ze zbywaniem przez rolników przepalonego, zużytego oleju napędowego zwrócił uwagę sołtys wsi Zajęczki - M. Adamski.

NIE TYLKO ULICA WIEJSKA

O najważniejszych, zrealizowanych w 2019 roku, inwestycjach mówił burmistrz. Trochę się tego uzbierało, mimo że początkowo niektóre z tych inwestycji nie zostały ujęte w planie. Wśród wymienionych przez P. Jędrówiaka znalazły się m.in.: ul. Piaski w Rojowie (z pomocą Funduszu Dróg Samorządowych), droga w Siedlikowie (w kierunku Jażwin) oraz, chwalona wcześniej, ul. Wiejska w Ostrzeszowie.

Radni zapoznali się także z sprawozdaniem z działalności Komisji Rewizyjnej, które przedstawił jej przewodniczący - S. Widerski. Wspominał on o rezultacie wszystkich podjętych przez komisję spraw. Zaś przewodniczący innych stałych komisji Rady przedstawili plan działania na bieżący rok.

K. Juszczak

Co zrobić ze starym olejem?

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej sołtys Zajęczek, Marian Adamski, zwrócił uwagę na problem, z którym od dawna borykają się rolnicy. Chodzi o przepalony olej od maszyn i ciągników, który trzeba wymienić.

- Na terenie miasta i gminy, a prawdopodobnie całego powiatu, nie ma żadnego punktu, gdzie można by zostawić stary olej - mówił sołtys. - Problem bierze się stąd, że rolnicy, szukając oszczędności, w większości sami dokonują wymiany. Gdyby robili to w serwisie, zużyty olej zabierałby warsztat dokonujący wymiany. Ja sam zgromadziłem ok. 200 litrów tego paliwa i nie mam co z nim zrobić. Taka sytuacja trwa od paru lat. Nie ma chętnych do odbioru. Kiedyś jeszcze malowano olejem płoty, impregnowano drewno, teraz to zanika.

Zaraz po wystąpieniu sołtysa, zaczęły się rozmowy, jak

RESTAURACJA DWOREK 1885 W OSTRZESZOWIE
MA ZASZCZYT ZAPROSIĆ PAŃSTWA

NA:

WIECZÓR GÓRALSKI
Z UDZIAŁEM KAPELI GÓRALSKIEJ

25.01.2020R. GODZ. 19:00 150 ZŁ / OS

KUCHNIA GÓRALSKA

ZABAWA Z DJ

REZERWACJA STOLIKÓW POD NR.TEL.667 675 377